Cena pojed. nr. 1 zł

Rok VI **Dnia 15 czerwca 1925** **Nr. 11**

RYBAK POLSKI

Dwutygodnik poświęcony popularyzowaniu rybactwa.

Organ oficjalny Wielkopolskiego Towarzystwa Rybackiego w Poznaniu - Wydziału Rybackiego Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie - Centralnego Towarzystwa Rybaków Lądowych Województwa Pomorskiego w Toruniu - Towarzystwa Rybackiego Wód Kujawsko-Kaliskich w Włocławku - Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Nowym Sączu - Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Gorlicach - Towarzystwa Rybackiego w Warszawie - Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Jaśle i Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Trembowli.

Wydawany przy pomocy zasiłku Min. Roln. i Dóbr Państw.

Wychodzi 15-go i ostatniego każdego miesiąca

Redaktor: Prof. Dr. Edward Schechtel

Adres red. i administracji: Poznań, ul. Mickiewicza 88 — Godziny biurowe codziennie od 9-13 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor przyjmuje we wtorek, środę i czwartek od 12-18. — Telefon nr. 62-48, 63-84, 63-85, 64-42. — P. K. O. w Poznaniu nr. 206454

Prenumerata: Przedpłata kwartalna z przesyłką wynosi cztery złote. Numer pojedynczy jeden złoty.

Ogłoszenia: Cała strona 40 zł, 1/2 strony 20 zł. 1/4 strony 10 zł, 1/8 strony 5 zł, 1/16 strony 2,50 zł. Przy powtarzaniu ulgi według umowy.

SPRAWOZDANIE

Z PRZEBIEGU PRÓB UTRZYMANIA LUŹNEJ ZAPŁODNIONEJ IKRY SANDACZA, PRZEPROWADZONYCH W JEZIORACH POW. GRODZIEŃSKI NA WIOSNĘ 1925 R.

Dla zwiększenia produktywności wód rybnych, a w szczególności jezior, ma bardzo wielkie znaczenie, ułatwienie i rozszerzenie chowu sandacza.

Ułatwienie to polegać musi przedewszystkiem na umożliwieniu właścicielom wód rybnych nabycia bądź to narybku, bądź zapłodnionej ikry sandacza. — Przewóz narybku sandacza jest bardzo trudny. Delikatną tę rybę, bardzo wrażliwą na brak tlenu w wodzie, można przewozić na dalsze odległości tylko w naczyniach mających urządzenia dla stałego nasycania wody tlenem. Bez takich naczyń przewóz narybku sandacza jest prawie niemożliwy, a w każdym razie bardzo kosztowny.

Wobec tego jedynym praktycznym sposobem zarybiania wód rybnych sandaczem, jest wylęganie w tych wodach dużych stosunkowo ilości zapłodnionej ikry sandacza, przyczem wylęg tej ikry musi być możliwie ułatwionym i nie wymagającym specjalnych urządzeń.

Zapłodnioną ikrę sandacza otrzymuje się dotychczas w Europie tylko metodą trzebońską (błędnie zwaną także węgierską) t. j. w sadzawkach odpowiednio urządzonych, w których tarlaki sandacza składają w sposób naturalny ikrę na odpowiednio przygotowanych gniazdach. Ikrę tę złożoną bądź na gałązkach drzew szpilkowych (jodła, jałowiec) bądź na korzeniach roślin bagiennych (sitowie) przesyłać można w odpowiedniem opakowaniu na dalekie przestrzenie i wylęgać w zwyczajnych koszykach z nakrywą, zanurzonych w wodzie na głębokości powyżej metra. W ten sposób uzyskiwana ikra dała znakomite rezultaty przy zarybianiu wód w Czechach, na Węgrzech, a także w Małopolsce, gdzie w zakładzie chowu ryb w Oparach przez długie lata ikrę taką produkowano.

Drugą metodą w Europie dotychczas niepraktykowaną, jest metoda otrzymania zapłodnionej ikry sandacza w drodze sztucznego zapłodnienia. Metoda ta, która na szeroką skalę stosowaną ma być w Stanach Zjednoczonych Ameryki, nie jest łatwą do przeprowadzenia, raz dlatego, że ikra sandacza dostawszy się do wody, wskutek tężenia powlekającego ją śluzu, lepnie bardzo prędko do przedmiotów, z którymi się zetknie, a powtóre dlatego, że ikra ta jest bardzo drobna i okrytą bardzo delikatną błoną, co utrudnia uwolnienie jej od lepkości drogą przemywania. Przy ikrze jesiotra i czeczugi „klejkość“ ikry usuwa się przez przecieranie i przemywanie ikry zapłodnionej w wodzie, zawierający bardzo miałki namuł. — Ta sama metoda ma być stosowaną w Ameryce dla uzyskania luźnej zapłodnionej ikry sandacza.

Ikrę taką, o ile by ją w tej formie otrzymano, można by łatwo w dużych ilościach przesyłać, co przemawia na korzyść tej metody, na niekorzyść tejże przemawia potrzeba użycia do wylęgu tej ikry specjalnych aparatów.

Towarzystwo Rybackie w Warszawie uznając w pełni potrzebę zajęcia się produkcją zapłodnionej ikry sandacza zdecydowało się przeprowadzić na wiosnę b. r. odpowiednie próby.

Zastosowanie metody trzebońskiej wymaga urządzenia odpowiednich sadzawek. Towarzystwo to, nie mając gospodarstwa rybnego i nie rozporządzając środkami umożliwiającymi pokrycie kosztów urządzenia takich sadzawek, mu-

siało na przeprowadzenie prób otrzymania ikry sandacza metodą trzebońską, obrać sadzawkę w Augustowie, oddaną na ten cel Towarzystwu przez spółkę dzierżawiącą jeziora Augustowskie, jakkolwiek sadzawka ta nie była na ten cel zupełnie odpowiednią, temwięcej, że jeziora Augustowskie nie mogą dostarczyć tarlaków sandacza.

Tarlaki te wyłapano w kwietniu b. r. w jeziorach dzierżawionych przez p. Fr. Dużewicza, należących do dóbr Jeziory, koło Grodna i przewieziono je do Augustowa. — Wpuszczone tam do sadzawki zaczęły po kilku dniach ginąć, tak że do pory tarła dotrzymało się tylko dwie sztuki.

Podpisany nie mógł na miejscu zaobserbować i sprawdzić powodu wyginięcia sandaczy, wpuszczonych do sadzawki w Augustowie, przypuszcza jednak, że przyczyny tego pomoru dopatrywać się należy w pewnem zatruciu wody, zasilającej sadzawkę, zatruciu spowodowanem utrzymywaniem na jeziorze w Augustowie, z którego woda dopływa do sadzawki, — ogromnych ilości drzewa, które leży tam od lat trzech. — Dla sandacza bardzo wrażliwego na jakość wody, a przewiezionego do Augustowa z wód innych, mogła być szkodliwą woda odpływająca ze zbiornika zawalonego pniami sosniny i spowodować mogła pomór.

Pomór ten uniemożliwił produkcję ikry w Augustowie metodą trzebońską, a że innych sadzawek Towarzystwo Rybackie nie miało, musiano na ten rok z tej produkcji zrezygnować.

Wobec tego stanu rzeczy pozostało tylko Towarzystwu przeprowadzenie próby otrzymania sztucznie zapłodnionej ikry sandacza, na który to cel otrzymało Towarzystwo Rybackie w Warszawie subwencję Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Ponieważ tarlaki potrzebne do tego dostarczyć miało jezioro w Jeziorach, przeto urządzono tam prowizoryczną wylęgarnię dla przetrzymania zapłodnionej ikry do czasu zaoczkowania. Wylęgarnia ta zaopatrzona w osiem, względnie dziesięć aparatów samoczynnych systemu Chase'a, wypożyczonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, zapewniony miała dostateczny dopływ i odpływ i odpowiadała wszelkim wymogom. — Nadesłane z Pucka aparaty nie były kompletne, musiano przeto na miejscu uzupełnić brakujące części. Ponieważ na miejscu nie ma żadnych sadzawek przeto dla chwilowego przetrzymania ryb przygotowano cztery „s a d z e" (skrzynie) umieszczone tuż obok wylęgarni.

Po ukończeniu tych przygotowań rozpoczęto w dniu 10 maja połów tarlaków. — Do połowu użyto pierwotnie więcierzy, któremi przeprowadzano połów przez cztery noce. — Wyłapano wówczas kilkadziesiąt sztuk sandaczy, wśród których znalazła się tylko jedna ikrzyca. Mleczaki wypuszczały mlecz dojrzały już pod słabym naciskiem, ikrzyca ikry nie wypuszczała.

Z faktów tych można było wnioskować, że ikrzyce nie są jeszcze dojrzałe, że jednak przygotowują już gniazda i dlatego nie krążą po jeziorze, a więc nie można złapać je w więcierze.

Zarządzono więc połów sandaczy niewodem, który to połów przeprowadzono przez cztery noce. Wyłowione sandacze zaraz rano po połowie przesortowano, oddzielając mleczaki, które znów łatwo mlecz wypuszczały, od ikrzyc. Ponieważ żadna z ikrzyc ikry nie wypuszczała, przeto dla zorjentowania się przeprowadzono zaraz 18. V. kilka sekcyj, które wykazały, że niektóre ikrzyce były już wytarte inne jednak miały jajniki wypełnione łatwo oddzielającą się, a więc dojrzałą ikrą. Pozostałe tarlaki umieszczono w sadzach w przypuszczeniu, że ikrzyce tam dojrzeją więcej i że będzie można wycisnąć z nich ikrę.

W następnych dniach otrzymano nowe ilości materjału, lecz nie udało się podpisanemu, który pracował wspólnie z delegatem Ministerstwa Rolnictwa i D. P. W. P. Dr. Lubeckim, uzyskać ikrę przez wyciskanie ikrzyc.

Wobec tego przeprowadzono próby uzyskania ikry przez wyjęcie jajników. — Dwa razy przeprowadzona taka próba wykazała, że przy przecieraniu zawartości jajników, bardzo znaczna część ikry ulega uszkodzeniu. Po zapłodnieniu mleczem i dodaniu wody z dodatkiem namułu humusowego, udało się część ikry uzyskać luźno reszta ikry była także luźną, lecz tak oblepioną cząstkami namułu, że zaledwie można było rozpoznać, że wśród tych cząstek jest ikra.

Po przepłukaniu i włożeniu tej ikry do wylęgarni (system Chase'a) okazało się, że ikra wolna od namułu, która jednak w przeważnej części była przez przecieranie i przez mycie uszkodzoną — ma inny ciężar od ikry oblepionej namułem, co uniemożliwiało unormowanie siły prądu, bo prąd wody w aparacie albo porywał ze sobą ikrę nieoblepioną, albo nie poruszał ikry inkrustowanej namułem. Tak przedstawiała się sprawa w ciągu kilkunastu godzin po wrzuceniu ikry na aparaty. — Po tym czasie, przez który trzeba było ciągle regulować przepływ wody w aparatach, okazało się, że ikrę nieoblepioną mułem w znacznej części uniósł prąd

wody. Do 24 godzin po ułożeniu ikry do aparatów okazało się, że bardzo znaczna część ikry zamarła jako niezapłodniona. Badanie zapłodnienia ziarn ikry oblepionej namułem było bardzo trudne. Mimo to skonstatowano ikrę zapłodnioną rozwijającą się normalnie, oraz ikrę zapłodnioną zamarłą w pewnem stadjum rozwoju przed zaoczkowaniem. — Ilość ikry żywej po 24 godzinach była małą; podpisany ocenia ją na 8—10 procent całej ilości.

W czasie tym, gdy temperatura wody w jeziorach wynosiła około $+18^0$ C. naturalne tarło sandaczy przebiegało szybko. — Ostatni połów dał zaledwie kilka sztuk ryb niewytartych. Wobec tego przeprowadzenie dalszych prób stało się niemożliwem, a że ilość uzyskanej do 22. b. m. ikry zapłodnionej była bardzo mała, uważał podpisany za właściwe przedsięwzięcie całe zlikwidować.

Doświadczenia zdobyte przez przeprowadzenie prób powyżej opisanych wykazały:

I. — że do tego rodzaju przedsięwzięcia potrzebne są koniecznie sadzawki, w których by można wyłapane wcześnie sandacze bez szkody dla ich zdrowia, czas jakiś przetrzymać — bo przetrzymane w skrzyniach (sadzach) giną bardzo łatwo.

II. — że uzyskanie dojrzałej ikry sandacza w sposób praktykowany przy otrzymywaniu takiej ikry łososia lub pstrąga, zdaje się być niemożliwym, głównie dlatego, że u sandaczy trudno uchwycić moment zupełnego dojrzenia ikry. Świadczy o tem fakt, że ikrzyce, które przy badaniu nie wypuściły mimo silnego wygniatania ani ziarenka ikry, wypuściły ikrę w parę godzin później w sadzy, w której były przetrzymywane.

III. — że ikrę sandacza można przez przemywanie otrzymać „l u ź n ą“, jednakże drogą doświadczeń trzeba by dojść do właściwej techniki tego przemywania, aby nie uszkadzać przy tem bardzo delikatnej ikry sandacza.

IV. — że do wylęgu ikry sandacza skonstruować by należało specjalne aparaty lub obecnie używane odpowiednio dostosować.

Przeprowadzone w tym roku próby nie dały pozytywnych rezultatów. — Liczne zgłoszenia o ikrę nie mogły być zaspokojone. Mimo to prób tych nie można uważać jako bezpożyteczne, bo dały one ważne wskazówki na przyszłość.

Koszty przeprowadzenia tych prób wynoszą po dzień 27 maja 1925 r. zł. 1289,32, która to kwota nie obejmuje jeszcze kosztów połowu tarlaków.

Kończąc to sprawozdanie poczuwam się do obowiązku wyrazić p. Franciszkowi Dużewiczowi, dzierżawcy rybołówstwa na jeziorach, należących do majątku Jeziory, szczerą podziękę za gorliwość i uczynność w udzieleniu pomocy w przeprowadzeniu prób powyżej opisanych i za dostarczenie tarlaków. Bez tej pomocy nie byłoby możliwem przeprowadzenie jakichkolwiek prób.

(—) Inż. Tadeusz Rozwadowski.

Warszawa, dn. 28 maja 1925 r.

KOMUNIKATY MINISTERSTWA ROLNICTWA i DÓBR PAŃSTWOWYCH

POMOC FINANSOWA PAŃSTW ZAGRANICZNYCH DLA RYBOŁÓSTWA MORSKIEGO.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych uzyskało za pośrednictwem polskich placówek dyplomatycznych z Danji i Finlandji teksty ustaw i rozporządzeń regulujących organizację kredytów przeznaczonych na pomoc dla rybołóstwa morskiego. Z nadesłanych materjałów wynika, że rybołóstwo morskie, które stanowi poważny czynnik w życiu gospodarczem wymienionych państw, doznaje specjalnej opieki ze strony Rządu.

W Danji państwo udziela grupom rybaków, albo poszczególnym rybakom bezpośrednich pożyczek na zakup nowych statków rybackich. Pożyczka wynosi z reguły około 55% wartośc zakupionego statku lub motoru z uwzględnieniem stosunków majątkowych petenta. W roku 1924 udzielono tego rodzaju pożyczek 40 rybakom na łączną sumę 377.000 koron. Pośrednie pożyczki daje państwo związkom kredytowym rybaków. Związków takich było w r. 1924 — 37. Pożyczki te udzielane, za solidarną gwarancją członków, są przeznaczone na zakup narzędzi rybackich, naprawę statków i motorów. Pozatem istnieje w Danji zwyczaj premjowania rybaków lub organizacyj rybackich za wybitne rezultaty połowów.

W Finlandji pożyczki dla rybaków udzielane są z rybackich kas spółdzielczych. W roku 1924 istniało w Finlandji 10 takich kas mających 400—500 członków oraz własnych kapitałów około 800.000 — 1.000.000 mk. fińskich. W latach 1924—25 sejm finlandzki wyasygnował 1.000.000 mk. fińskich na zakup narzędzi rybackich, budowę statków rybackich i t. d. Główny Urząd Rybacki sprawujący ogólny zarząd nad rybołóstwem ma na rok 1925 w swem rozporządzeniu 10.000 mk. fińskich na premjowanie rybaków i związków rybackich. Centralny Związek Rybacki wyznaczył na ten cel 8.000 mk. fińskich. W skład Centralnego Związku wchodzi 23 lokalnych

Związków, które mają w roku bieżącym stworzyć własne towarzystwo asekuracyjne narzędzi rybackich, na wypadek klęsk żywiołowych.

SPRAWOZDANIE

Z objazdu gospodarstw stawowych dotkniętych epizotją karpi w pow. Garwolińskim i Łukowskim.

Z polecenia P. Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych udaliśmy się dnia 25 maja do pow. Łukowskiego i Garwolińskiego, celem wyjaśnienia na miejscu sanitarnego stanu gospodarstw rybnych w tamtejszych okolicach.

Po naszym przyjeździe na miejsce zdołano stwierdzić, że okres śnięcia ryb w r. b. już był ukończony. Wobec tego było rzeczą niemożliwą uzyskanie chorych egzemplarzy dla przeprowadzenia szczegółowych badań. Ograniczono się do zebrania ustnych informacyj, oraz szczegółowego obejrzenia gospodarstwa stawowego w Rykach, które jest od paru lat znane, jako stałe siedlisko chorych karpi i gdzie w roku bieżącym śnięcie ryb miało charakter masowy.

Na podstawie informacyj posiadanych już dawniej przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P. i zebranych w czasie obecnego objazdu można stwierdzić, że śnięcie karpi z objawami łustnicy po wysadzeniu ich z zimochowów do stawów od kilku lat panuje w mniejszym lub większym stopniu w całym szeregu gospodarstw, nietylko położonych w dorzeczu Wieprza na terenie powiatu Łukowskiego i Garwolińskiego, lecz i w powiatach Puławskim, Lubelskim, Janowskim, Łowickim, Kolskim, Ostrołęckim, Węgrowskim, Radzymińskim i Siedleckim.

W r. bieżącym na lewym brzegu Wisły według wiadomości otrzymanych przez C. T. R. wybuchło śnięcie karpi w okolicach Pruszkowa i Częstochowy oraz w maj. Mordy, do którego sprowadzono narybek z Ryk w r. 1924.

Do obecnej chwili nie stwierdzono objektywnie rozmiaru śnięcia w poszczególnych gospodarstwach, jak również nie ustalono faktu, czy śnięcie we wszystkich wypadkach wywołane jest tą samą przyczyną i czy towarzyszą mu jednakowe objawy.

Do gospodarstw, położonych w pow. Garwolińskim i Łukowskim, gdzie w ostatnich latach, podobnie jak w roku bieżącym obserwowano śnięcie karpi należą: Kawęczyn, Przytoczno, Dworzec Podlodów. Ułęć, Zalesie, Dąbie, Ryki, Sarny. Co do innych gospodarstw, położonych w tamtejszej okolicy, nie zdołaliśmy zebrać informacyj, któreby pozwoliły ustalić fakt epizootycznego śnięcia ryb.

Początek śnięcia karpi z objawami łustnicy był zaobserwowany w Rykach w r. 1923 po sprowadzeniu obsady z Przytoczna i ze stawków w Ułęciu, będących w posiadaniu P. Kossowskiego. Do Ułęcia materjał obsadowy, z którego korzystały Ryki, był przewieziony z Garbowa, pow. Puławskiego, gdzie już wcześniej wystąpiła choroba karpi z wiosennem masowem śnięciem.

W roku bieżącym w Rykach stwierdziliśmy obok śnięcia karpi również i śnięcie innych ryb, jak szczupaków, okoni, cierników, płotek, a nawet i żab. Należy przypuszczać więc, że rozwój łustnicy nie ogranicza się jedynie do karpi, lecz dotyka również i inne gatunki.

Wedle otrzymanych informacyj w Przytocznie pojawiła się łustnica jeszcze przed 1923 r. Z tego wynikałoby, że pierwszemi ogniskami choroby w pow. Garwolińskim i Łukowskim były gospodarstwa w Przytocznie i w Ułęciu (stawy p. Kossowskiego).

Wedle informacji udzielonej nam przez p. Meisnera, wyłowiono w wodzie bieżącej połączonej ze stawami w Podlodowie pewną ilość karpi z tymi samymi samymi objawami, jakie zaobserwował on podczas śnięcia w swoich stawach.

W Rykach, gdzie śnięcie karpi w roku bieżącym przybrało groźne dla bytu gospodarstwa rozmiary, choroba karpi z objawami łustnicy wystąpiła, jak wspominaliśmy wyżej, w 1923. Opierając się na danych udzielonych nam przez p. J. Konarzewskiego, dzierżawcę majątku, choroba wystąpiła w tym roku w b. słabych rozmiarach i ograniczyła się do śnięcia niewielkiej ilości egzemplarzy.

W następnym, t. j. 1924 roku, śnięcie było masowe, tak, że w niektórych stawach zginęło około 75% obsady, jednakże najsilniej ujawniło się w r. bieżącym, gdzie w jednym ze stawów (Buksa) już obecnie wyłowiono śniętych ryb w ilości wynoszącej około 50% obsady. Jest rzeczą niewątpliwą, że należy się spodziewać w tym stawie znacznie wyższych strat, które będą mogły być stwierdzone dopiero przy jesiennym odłowie.

Wedle informacyj p. J. Konarzewskiego, Ryki sprzedały w roku ubiegłym narybek do maj. Mordy. W roku tym śnięcia nie było, natomiast na wiosnę b. r. wystąpiło masowe śnięcie karpi i to nietylko kroczków lecz i tarlaków.

(Ciąg dalszy nastąpi).

POŁOWY RYB NA JEZIORACH SUWALSKICH, AUGOSTOWSKICH I SENEŃSKICH W STYCZNIU I LUTYM 1925 ROKU.

Wykaz połowów na poszczególnych jeziorach Suwalskich za m-c styczeń 1925 roku.

Nazwa jeziora	kilogramów
Wigry	2 035
Wielki Szelment .	151
Perty	72
Wiżajny	23
Krzywe	32
Łanowicze	18
Okrągłe	114,5
Krejwel	42
Gulbin	35
Leszczówek . . .	54
Czarne	9,5
Kopane	8,5
Arkadja	9
Razem	2 603,5

Wykaz procentowy połowów poszczególnych gatunków ryb na poszczególnych jeziorach Suwalskich za m-c styczeń 1925 roku.

Nazwa jeziora	Szczupak	Lin	Płoć	Okoń	Mieszana drobnica	Uklejka	Stynka	Razem %
Wigry	14,3	—	2	0,9	58,9	1,9	22,1	100
Wielki Szelment .	16	—	13	5	3	—	63	100
Perty	16	3	7	3	71	—	—	100
Wiżajny	39	—	9	22	30	—	—	100
Krzywe	19	—	3	—	78	—	—	100
Łanowicze . . .	100	—	—	—	—	—	—	100
Okrągłe	5	0,8	12,2	7	75	—	—	100
Krejwel	7	—	18	9	66	—	—	100
Gulbin	20	—	20	8	52	—	—	100
Leszczówek . . .	17	—	18	9	56	—	—	100
Czarne	45	—	11	—	44	—	—	100
Kopane	37	—	25	—	38	—	—	100
Arkadja	77	—	—	—	23	—	—	100

Wykaz połowów na poszczególnych jeziorach Augustowskich za m-c styczeń 1925 r.

Nazwa jeziora	kilogramów
Długie	1 743
Blizna	857
Serwy	2 698
Sajno	675,5
Necko	162
Rospuda	1 036
Razem	7 171,5

Wykaz procentowy połowów poszczególnych gatunków ryb na poszczególnych jeziorach Augustowskich za m-c styczeń 1925 roku

Nazwa jeziora	Szczupak	Płoć	Jazgarz	Okoń	Stynka	Ukleja	Razem %
Długie	2,5	62,7	—	35	—	—	100
Blizna	—	93	—	7	—	—	100
Serwy	—	19	—	3	78	—	100
Sajno	—	1,1	54,5	44,4	—	—	100
Necko	—	83	—	17	—	—	100
Rospuda	—	48	—	—	—	52	100

Wykaz połowów na poszczególnych jeziorach Sejneńskich za m-c styczeń 1925 roku.

Nazwa jeziora	kilogramów
Sejny	50
Bocznal	74
Gemzdelek	138
Razem	262

Wykaz procentowy połowów poszczególnych gatunków ryb na poszczególnych jeziorach Sejneńskich za m-c styczeń 1925 roku.

Nazwa jeziora	Szczupak	Płoć	Okoń	Jazgarz	Ukleja	Lin	Razem %
Sejny	18	30	18	--	34	—	100
Bocznal	2	21	21	56	—	—	100
Gremzdelek	0,7	29,7	28,9	40,7	—	1,4	100

Wykaz połowów na poszczególnych jeziorach Augustowskich za miesiąc luty 1925 r.

Nazwa jeziora	kilogramów
Rospuda	477
Serwy	7 707
Mikaszewo . . .	816
Sajno	822
Białe	375
Tajne	306
Necko	45
Razem . .	10 548

Wykaz procentowy połowów poszczególnych gatunków ryb, na poszczególnych jeziorach Augustowskich za miesiąc luty 1925 r

Nazwa jeziora	Szczupak	Płoć	Okoń	Jazgarz	Stynka	Ukleja	Podleszcz	Razem %
Rospuda	—	54	4	—	—	42	—	100
Serwy	0,1	2,4	—	—	48	49,5	—	100
Mikaszewo . . .	—	—	—	—	—	100	—	100
Sajno	—	2,6	61	36,4	—	—	—	100
Białe	2,7	90,6	6,7	—	—	—	—	100
Tajne	—	5,2	—	—	—	—	94,8	100
Necko	11,1	8,9	—	—	—	—	—	100

Wykaz połowów ryb na poszczególnych jeziorach Suwalskich za luty 1925.

Nazwa jeziora	kilogramów
Wigry . . .	3756
Krzywe . .	361,5
Móliczne . .	55
Wielki Szelment . .	73,5
Perty . . .	66
Koleśne . .	75,5
Omułówek .	25
Razem . .	4412,5

Wykaz procentowy połowów poszczególnych gatunków ryb, na poszczególnych jeziorach Suwalskich za m. luty 1925 r.

Nazwa jeziora	szczupak	leszcz	lin	karaś	płoć	okoń	mięszana drobnica	ukleja	stynka	Razem %
Wigry . . .	8,6	—	—	—	2	1,4	20	—	68	100
Krzywe . .	9,1	—	0,5	—	5,5	14,6	—	70,3	—	100
Móliczne . .	43,6	—	—	—	18,1	5,4	32,9	—	—	100
Wielki Szelment . .	22	—	—	—	2	—	28	—	48	100
Perty . . .	15	—	—	—	1,5	1,5	82	—	—	100
Koleśne . .	18	—	1	0,5	3	1	76,5	—	—	100
Omułówek .	6	—	—	—	18	—	76	—	—	100

Wykaz połowów ryb na poszczególnych jeziorach Sejneńskich za luty 1925.

Nazwa jeziora	kilogramów
Długie	39
Gaładuś	1001
Razem	1040

Wykaz procentowy połowów poszczególnych gatunków ryb, na poszczególnych jeziorach Sejneńskich za m. luty 1925 r

Nazwa jeziora	płoć	okoń	szczupak	lin	ukleja	stynka	jazgarz	Razem %
Długie	—	25	75	—	—	—	—	100
Gaładuś . . .	6,4	3,4	12,4	—	40,3	—	37,5	100

KRONIKA.

Walne Zebranie Wkp. Towarzystwa Rybackiego w Poznaniu odbyło się w dniu 16 maja b. r. Ważniejsze momenty z przebiegu obrad: 1) W miejsce p. Karola Sitowskiego, który ustąpił z Tow. wybrano sekretarzem p. Franciszka Maciejewskiego. 2) Uchwalono prosić Województwo o przerachowanie czynszów dzierżawnych za jeziora państwowe, obliczonych w kg szczupaka na złote, dalej o wydanie polecenia, aby ceny przeciętne szczupaka ustalała komisja złożona z delegata Województwa, z 1 rybaka producenta i 1 handlarza, następnie o zaniechanie ściągania uzupełnień kaucji dzierżawnych, obecnie waloryzowanych i przerachowywanych, oraz o nieprzedłużanie wiosennej pory ochronnej, lecz pozostawienie w mocy postanowienia b. pruskiej ustawy rybackiej z r. 1916. 3) Uchwalono wnieść protest do Rządu przeciwko masowemu importowi ryb zagranicznych, grożącego ruiną polskiemu rybactwu jeziornemu. 4) Postanowiono, aby Wydział Tow. czynił starania o stworzenie rodzimego przemysłu sieciowego i o wydanie zakazu eksportu z Polski surowców służących temu przemysłowi, jak konopi i lnu. 5) Uchwalono ponownie zaprotestować przeciwko zasadniczo niesłusznemu podatkowi przemysłowemu od produkcji rybnej.

Ceny ryb (detal.) za 1 kilogram, w złotych.

Notowania urzędowe.

Gatunek	Toruń			Grudziądz		Bydgoszcz
	5. 6. 1925.	12. 6. 1925.	19. 6. 1925.	23. 5. 1925.	20. 6. 1925.	30. 5. 1925.
Węgorze	2,60—3,00	3,60—5,00	3,60—4,00	5,00	3,20—5,60	3,00—4,00
Sandacze	2,60—3,60	4,00	3,00—4,00	—	—	—
Brzany	—	2,00	1,60	—	—	—
Szczupaki	2,00—2,40	2,20—2,80	2,00—2,80	2,80	2,60	1,40—3,00
Miętusy	—	—	—	—	—	—
Cyrty	—	—	—	—	—	—
Leszcze	1,60—2,00	1,20—2,00	—	—	—	1,20—2,00
Liny	2,00	2,00—2,40	2,00—2,60	2,60	2,60	1,20—3,00
Karasie	1,40—2,00	1,60—2,40	2,00	2,00	2,00—2,40	1,60 3,00
Sumy	2,00—2,60	—	—	—	—	—
Okonie	1,60	1,20—1,60	1,00—1,60	2,00	1,60—2,00	—
Płocie	0,60—1,20	0,60—1,20	0,80—1,40	1,20	0,80	0,60—0,80
Drobne ryby	0,80	0,80—1,00	0,60—0,80	—	—	—
Łososie	—	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—
Karpie	—	—	—	—	—	—
Raki kopa	—	4,00—6,00	6,00	—	—	—
Jazgarze	—	—	—	—	—	—
Sielawy duże	—	—	—	—	—	—

Czcionkami Drukarni „Poradnika Gospodarskiego", Poznań.